

Sygn. akt III AUa 154/20

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 grudnia 2020 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w składzie:

Przewodniczący: Sędzia SA Magdalena Kostro-Wesołowska (spr.)

Sędziowie: Sędzia SA Renata Szelhaus

Sędzia SO (del) Anita Górecka

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w dniu 29 grudnia 2020 r. w W.

sprawy B. P.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych III Oddział w W.

o rentę socjalną

na skutek apelacji B. P.

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie XIV Wydział Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 3 lipca 2019 r. sygn. akt XIV U 176/19

uchyla zaskarżony wyrok, znosi postępowanie od dnia 3 lipca 2019 r. i przekazuje sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Warszawie XIV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego.

Renata Szelhaus Magdalena Kostro-Wesołowska Anita Górecka

Sygn. akt III AUa 154/20

UZASADNIENIE

Decyzją z 18 października 2018 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych III Oddział w W. odmówił B. P. prawa do renty socjalnej, ponieważ orzeczeniem Komisji Lekarskiej ZUS z 9 sierpnia 2018 r. nie stwierdzono u niego całkowitej niezdolności do pracy w związku z naruszeniem sprawności organizmu.

Od powyższej decyzji odwołanie złożył B. P., wskazując że zachorował w trakcie nauki przed ukończeniem 25. roku życia.

W odpowiedzi na odwołanie Zakład wniósł o jego oddalenie. W uzasadnieniu organ rentowy podał, że ubezpieczony 21 sierpnia 2017 r. złożył wniosek o rentę socjalną. Lekarz Orzecznik ZUS 12 czerwca 2018 r. ustalił, że odwołujący się nie jest całkowicie niezdolny do pracy. Od ww. orzeczenia ubezpieczony złożył sprzeciw. Po jego rozpoznaniu Komisja Lekarska ZUS podtrzymała orzeczenie Lekarza Orzecznika ZUS. W związku z powyższym wydano zaskarżoną decyzję.

Wyrokiem z 3 lipca 2019 r., sygn. akt XIV U 176/19, Sąd Okręgowy w W. XIV Wydział Ubezpieczeń Społecznych na posiedzeniu niejawnym oddalił odwołanie B. P..

Wyrok zapadł w oparciu o następujące ustalenia faktyczne i rozważania prawne.

Odwołujący się (ur. (...)) 21 sierpnia 2017 r. złożył wniosek o rentę socjalną. Orzeczeniem Lekarza Orzecznika ZUS z 12 czerwca 2018 r. ustalono, że ubezpieczony nie jest całkowicie niezdolny do pracy. W związku ze złożeniem przez odwołującego się sprzeciwu sprawa została przekazana do rozpatrzenia przez Komisję Lekarską ZUS, która orzeczeniem z 9 sierpnia 2018 r. podtrzymała stanowisko Lekarza Orzecznika ZUS.

U odwołującego się rozpoznano schizofrenię paranoidalną, uzależnienie od substancji psychoaktywnych. Po raz pierwszy ubezpieczony był hospitalizowany w 2010 r. - miał obniżone samopoczucie, nie wychodził z domu. Był w szpitalu w T., następnie został skierowany do oddziału dziennego. Przyjmował leki przeciwdepresyjne. Samopoczucie poprawiło się. Studiował, następnie kontynuował odbywanie kary więzienia. Po wyjściu na wolność ubezpieczony ożenił się. Małżeństwo trwało 7 lat, rozpadło się w 2013 r. (żona odeszła).

W 2014 r. ubezpieczony ponownie trafił do szpitala, miał wrażenie, że ktoś za nim chodzi, był leczony prywatnie, skierowany do szpitala, hospitalizacja bez zgody. Od tego czasu był hospitalizowany czterokrotnie. Między hospitalizacjami ubezpieczony zgłaszał się do poradni, przyjmował leki, negował przyjmowanie narkotyków od czasu wyjścia z więzienia, picie alkoholu. W przeszłości ubezpieczony przyjmował amfetaminę, dopalacze, jest pod opieką Poradni Odwykowej w P.. Od 1½ roku utrzymuje abstynencję. Obecnie odwołujący się przyjmuje Olanzapinę i Fluanxol. Samopoczucie określa jako dobre, negował występowanie objawów psychotycznych. Potwierdzał dobry nastrój - stara się ćwiczyć, biega. Gra na komputerze, sam robi zakupy, przygotowuje posiłki, utrzymuje kontakt z kolegą oraz ojczymem. Matka mieszka w USA. Stan psychiczny odwołującego się: prawidłowo wszechstronnie zorientowany, w dobrym rzeczowym kontakcie, nieco napięty, nastrój i napęd w normie, bez objawów psychotycznych. Stan psychiczny odwołującego się nie powoduje całkowitej niezdolności do pracy. Ubezpieczony w trakcie badania samopoczucie określił jako dobre, z dokumentacji leczenia psychiatrycznego wynika, że utrzymuje się stan remisji, pogorszenia krótkotrwałe (niepokój, napięcie) bez zaostrzeń psychotycznych.

Ubezpieczony posiada wykształcenie średnie z maturą.

Stan faktyczny Sąd Okręgowy ustalił na podstawie całokształtu materiału dowodowego zgromadzonego w toku postępowania przed Sądem oraz przed organem rentowym. Sąd ten dał wiarę całemu zebranemu materiałowi dowodowemu, gdyż żadna ze stron nie kwestionowała jego wartości dowodowej, a nadto brak było jakichkolwiek podstaw by podważać jego rzetelność czy prawidłowość. W toku postępowania Sąd pierwszej instancji dopuścił dowód z opinii biegłego sądowego lekarza psychiatry na okoliczność ustalenia, czy odwołujący się jest całkowicie lub częściowo niezdolny do pracy zarobkowej, a jeżeli tak to od kiedy, czy jest to niezdolność trwała czy okresowa, a jeśli okresowa to na jaki okres. Biegła sądowa psychiatra rozpoznała u odwołującego się schizofrenię paranoidalną, uzależnienie od substancji psychoaktywnych. Stwierdziła, że stan psychiczny odwołującego się nie powoduje całkowitej niezdolności do pracy. Zdaniem Sądu Okręgowego przedstawiona opinia była jasna i rzetelna, nadto została sporządzona przez osobę o niekwestionowanym poziomie wymaganej wiedzy specjalistycznej oraz doświadczeniu zawodowym. Biegła w sposób przekonujący wyjaśniła i uzasadniła poczynione spostrzeżenia i wysnute wnioski - dokonane na podstawie dokumentacji lekarskiej oraz badania odwołującego się. Sąd pierwszej instancji podzielił ocenę stanu zdrowia odwołującego się przedstawioną w opinii i uznał ją za pełnowartościowy materiał dowodowy.

Przy takich ustaleniach faktycznych Sąd Okręgowy uznał, że odwołanie nie zasługuje na uwzględnienie.

Przedmiotem sporu w sprawie było ustalenie, czy ubezpieczony spełnia przesłanki do przyznania mu prawa do renty socjalnej.

Zgodnie z art. 4 ustawy z 27 czerwca 2003 r. o rencie socjalnej (tekst jednolity: Dz. U. z 2019 r. poz. 1455, dalej jako: ustawa o rencie socjalnej) renta socjalna przysługuje osobie pełnoletniej całkowicie niezdolnej do pracy z powodu naruszenia sprawności organizmu, które powstało: 1) przed ukończeniem 18 roku życia; 2) w trakcie nauki w szkole lub w szkole wyższej - przed ukończeniem 25 roku życia; 3) w trakcie kształcenia w szkole doktorskiej, studiów doktoranckich lub aspirantury naukowej (ust. 1). Osobie, która spełnia warunki określone w ust. 1, przysługuje: 1) renta socjalna stała - jeżeli całkowita niezdolność do pracy jest trwała; 2) renta socjalna okresowa - jeżeli całkowita

niezdolność do pracy jest okresowa (ust. 2). Renta socjalna okresowa przysługuje przez okres wskazany w decyzji jednostki organizacyjnej Zakładu Ubezpieczeń Społecznych (ust. 3).

Sąd pierwszej instancji zauważył, że renta socjalna ma charakter świadczenia zabezpieczającego, a jej celem jest kompensowanie braku możliwości nabycia uprawnień do świadczeń z systemu ubezpieczenia społecznego ze względu na to, że całkowita niezdolność do pracy powstała przed wejściem na rynek pracy. Ustalenia całkowitej niezdolności do pracy dokonuje się na zasadach i w trybie określonych w ustawie z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tekst jednolity: Dz. U. z 2020 r. poz. 53, dalej jako „ustawa emerytalna”). Przepis art. 12 ust. 1 ww. ustawy, stanowi, że niezdolną do pracy jest osoba, która całkowicie lub częściowo utraciła zdolność do pracy zarobkowej z powodu naruszenia sprawności organizmu, i nie rokuje odzyskania zdolności do pracy po przekwalifikowaniu. Przepisy ust. 2 i 3 wskazują, że całkowicie niezdolną do pracy jest osoba, która utraciła zdolność do wykonywania jakiegokolwiek pracy, a częściowo niezdolną do pracy jest osoba, która w znacznym stopniu utraciła zdolność do pracy zgodnej z poziomem posiadanych kwalifikacji. Natomiast zgodnie z art. 13 ww. ustawy, przy ocenie stopnia i przewidywanego okresu niezdolności do pracy oraz rokowania co do odzyskania zdolności do pracy uwzględnia się stopień naruszenia sprawności organizmu oraz możliwości przywrócenia niezbędnej sprawności w drodze leczenia i rehabilitacji, oraz możliwość wykonywania dotychczasowej pracy lub podjęcia innej pracy oraz celowość przekwalifikowania zawodowego, biorąc pod uwagę rodzaj i charakter dotychczas wykonywanej pracy, poziom wykształcenia, wiek i predyspozycje psychofizyczne.

Dokonując analizy pojęcia „całkowita niezdolność do pracy” należy brać pod uwagę zarówno kryterium biologiczne (stan organizmu dotkniętego schorzeniami naruszającymi jego sprawność w stopniu powodującym całkowitą niezdolność do jakiegokolwiek pracy), jak i ekonomiczne (całkowita utrata zdolności do zarobkowania wykonywaniem jakiegokolwiek pracy). Osobą całkowicie niezdolną do pracy w rozumieniu art. 12 ust. 2 ustawy emerytalnej jest więc osoba, która spełniła obydwa te kryteria, a więc jest dotknięta upośledzeniem zarówno biologicznym, jak i ekonomicznym.

W wyroku z 27 października 2005 r. Sąd Najwyższy stwierdził, że ocena zdolności do pracy wymaga ustalenia stanu zdrowia i jego wpływu na zdolność wykonywania pracy zarobkowej. Poczynienie tych ustaleń wymaga wiadomości specjalnych i z reguły nie jest możliwe do dokonania samodzielnie przez sąd (I UK 356/04, LEX Nr 276241). W związku z powyższym Sąd Okręgowy dopuścił dowód z opinii biegłego sądowego lekarza psychiatry na okoliczność ustalenia, czy odwołujący jest całkowicie niezdolny do pracy, a jeżeli tak, to czy jest to niezdolność trwała czy okresowa, a jeśli okresowa to na jaki okres. Powołana w sprawie biegła sądowa psychiatra oceniła stan zdrowia odwołującego się i stwierdziła, że nie spełnia on kryteriów całkowitej niezdolności do pracy. U odwołującego się rozpoznano schizofrenię paranoidalną, uzależnienie od substancji psychoaktywnych. Jednocześnie oceniono, że jego stan psychiczny nie powoduje całkowitej niezdolności do pracy. Przy uwzględnieniu wniosków płynących z opinii biegłego sądowego psychiatry Sąd Okręgowy uznał, że odwołujący się ma problemy zdrowotne i z tego powodu wymaga dalszego leczenia, jednak faktycznie nie utracił zdolności do wykonywania jakiegokolwiek pracy. Z tego względu Sąd nie stwierdził występowania przesłanek warunkujących przyznanie skarżącemu prawa do renty socjalnej.

Apelację od wyroku Sądu Okręgowego wywiódł ubezpieczony, zastępowany przez profesjonalnego pełnomocnika, zaskarżając orzeczenie w całości. Ubezpieczony zarzucił wyrokowi obrazę art. 379 pkt 5 k.p.c. przez pozbawienie go możliwości obrony jego prawa wobec niedoręczania ustanowionemu pełnomocnikowi opinii biegłej; obrazę art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dokonanie oceny dowodów z pominięciem wniosku o dopuszczenie dowodu z zeznań świadka W. pozbawiając w ten sposób materiał dowodowy waloru wszechstronności; brak wyjaśnienia wszystkich istotnych okoliczności sprawy w treści opinii biegłej, która ograniczyła się jedynie do oczywistego stwierdzenia istnienia u skarżącego schizofrenii paranoidalnej z całkowitym pominięciem, kiedy stan ten zaistniał oraz jakie wywarł skutki w sferze niezdolności do pracy.

W oparciu o te zarzuty pełnomocnik apelującego wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uwzględnienie wniosku skarżącego o przyznanie mu prawa do renty socjalnej wobec całkowitej niezdolności do pracy w związku z naruszeniem

sprawności organizmu ewentualnie uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania z zasądzeniem kosztów postępowania za drugą instancję.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja okazała się zasadna, zaskarżony wyrok należało uchylić, znieść postępowanie od 3 lipca 2019 r., a sprawę przekazać Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania, pozostawiając temu sądowi orzeczenie o kosztach procesu w postępowaniu apelacyjnym.

Zgodnie z art. 378 § 1 k.p.c. sąd drugiej instancji rozpoznaje sprawę w granicach apelacji, w granicach zaskarżenia z urzędu bierze jednak pod uwagę nieważność postępowania.

W myśl art. 379 k.p.c. nieważność postępowania zachodzi: 1) jeżeli droga sądowa była niedopuszczalna;

2) jeżeli strona nie miała zdolności sądowej lub procesowej, organu powołanego do jej reprezentowania lub przedstawiciela ustawowego, albo gdy pełnomocnik strony nie był należycie umocowany;

3) jeżeli o to samo roszczenie między tymi samymi stronami toczy się sprawa wcześniej wszczęta albo jeżeli sprawa taka została już prawomocnie osądzona; 4) jeżeli skład sądu orzekającego był sprzeczny z przepisami prawa albo jeżeli w rozpoznaniu sprawy brał udział sędzia wyłączony z mocy ustawy; 5) jeżeli strona została pozbawiona możliwości obrony swych praw; 6) jeżeli sąd rejonowy orzekł w sprawie, w której sąd okręgowy jest właściwy bez względu na wartość przedmiotu sporu.

Analiza przebiegu postępowania pierwszoinstancyjnego wskazuje na zasadność najdalej idącego zarzutu postawionego w apelacji, a mianowicie zarzutu nieważności postępowania ze względu na przyczynę statutowaną w pkt. 5 art. 379 k.p.c.

I tak postanowieniem z 11 lutego 2019 r. Sąd Okręgowy dopuścił dowód z opinii biegłego sądowego lekarza psychiatrii celem ustalenia stopnia niezdolności do pracy u odwołującego się i daty powstania tej niezdolności (k - 17 a. s.). W dniu 1 marca 2019 r. do akt sprawy wpłynęło pismo procesowe informujące o ustanowieniu pełnomocnika z wyboru w osobie adwokata z wnioskiem dowodowym o dopuszczenie dowodu z zeznań w charakterze świadka M. W., lekarza leczącego odwołującego się od 2013 r., celem wypowiedzenia się na temat wykonywania przez odwołującego się pracy zawodowej, przerwania edukacji oraz przejawów agresji, które doprowadziły do postawienia mu zarzutów karnych. Został uniewinniony w związku z całkowitą niepoczytalnością stwierdzoną przez lekarzy psychiatrów (k - 21 a. s.).

W dniu 31 maja 2019 r. do akt sprawy wpłynęła opinia sporządzona przez biegłą psychiatrę. Zarządzono doręczenie jej odpisu pełnomocnikom stron z określeniem 7-dniowego terminu na złożenie do niej zastrzeżeń pod rygorem ich pominięcia. Opinia została doręczona nie pełnomocnikowi ale bezpośrednio ubezpieczonemu, który jej odpis odebrał 18 czerwca 2019 r. Organ rentowy nie zgłosił zastrzeżeń do opinii, odpis pisma organu rentowego z 19 czerwca 2019 r. doręczono, zgodnie z zarządzeniem, odwołującemu się. Następnie Sąd Okręgowy 3 lipca 2019 r. wydał na posiedzeniu niejawnym wyrok oddalający odwołanie. Odpis tego wyroku został już doręczony pełnomocnikowi odwołującego się, bowiem do akt sprawy w dniu 4 lipca 2019 r. dołączono pismo procesowe pełnomocnika odwołującego się z 27 czerwca 2019 r. (k - 54 a. s.). W piśmie tym pełnomocnik wyjaśnił, że oczekiwał na doręczenie mu opinii biegłej sądowej psychiatrii, tymczasem 26 czerwca 2019 r. matka „skazanego” - chodzi z pewnością o odwołującego się - doręczyła mu odpis opinii przesłany bezpośrednio odwołującemu się. Pełnomocnik w piśmie wniósł o wezwanie na rozprawę biegłej sądowej, aby można jej było zadać pytania, jak i o wezwanie M. W., aby przesłuchać ją w charakterze świadka w obecności biegłej.

W opisanym stanie rzeczy, w ocenie Sądu Odwoławczego, doszło do nieważności postępowania polegającej na pozbawieniu ubezpieczonego możliwości obrony jego praw, co wyczerpuje przesłankę z art. 379 pkt 5 k.p.c. Zawarte w powołanym przepisie pojęcie pozbawienia strony możliwości obrony swoich praw definiowane jest w judykaturze jako sytuacja, gdy na skutek wadliwości procesowych sądu lub strony przeciwnej, będących wynikiem naruszenia

konkretnych przepisów Kodeksu postępowania cywilnego, których nie można było usunąć do momentu wydania orzeczenia w danej instancji, strona nie mogła brać i nie brała udziału w postępowaniu lub w istotnej jego części, ani osobiście ani za pośrednictwem swojego pełnomocnika procesowego, przedstawiciela ustawowego bądź kuratora i to bez względu na to, czy opisane pozbawienie strony możliwości działania mogło mieć wpływ na rozstrzygnięcie sporu.

Sąd Najwyższy wielokrotnie prezentował, stanowisko, iż nieważność postępowania wskutek pozbawienia strony możliwości obrony jej praw ma miejsce jedynie wówczas, gdy w następstwie naruszenia przez sąd przepisów postępowania strona, wbrew swej woli, została faktycznie pozbawiona możliwości działania, w szczególności zaprezentowania przed sądem swoich racji - przedstawienia swoich twierdzeń faktycznych, zgłoszenia dowodów na ich poparcie, odniesienia się do argumentów i dowodów prezentowanych przez stronę przeciwną, odniesienia się do przeprowadzonych już przez sąd dowodów (wyrok Sądu Najwyższego z 19 września 2002 r., I PKN 400/2001, OSNP 2004/9 poz. 152). I do nieważności w takim rozumieniu doszło w niniejszej sprawie, rozpoznanej przez Sąd Okręgowy na posiedzeniu niejawnym w trybie art. 148¹k.p.c. Zgodnie z tym przepisem (art. 148¹ § 1 i 3 k.p.c.), sąd może rozpoznać sprawę na posiedzeniu niejawnym, gdy pozwany uznał powództwo, lub gdy po złożeniu przez strony pism procesowych i dokumentów, w tym również po wniesieniu zarzutów lub sprzeciwu od nakazu zapłaty albo sprzeciwu od wyroku zaocznego, sąd uzna - mając na względzie całokształt przytoczonych twierdzeń i zgłoszonych wniosków dowodowych - że przeprowadzenie rozprawy nie jest konieczne; rozpoznanie sprawy na posiedzeniu niejawnym jest niedopuszczalne, jeżeli strona w pierwszym piśmie procesowym złożyła wniosek o przeprowadzenie rozprawy, chyba że pozwany uznał powództwo. Uchybienia Sądu Okręgowego polegały na: - doręczeniu z naruszeniem art. 133 § 3 k.p.c. opinii biegłej psychiatry bezpośrednio ubezpieczonemu a nie jego pełnomocnikowi procesowemu i to w sytuacji, gdy ubezpieczony ma stwierdzoną chorobę psychiczną, a jego pełnomocnik w piśmie procesowym z 26 lutego 2019 r., przy którym złożył dokument pełnomocnictwa, sygnalizował, że w sprawie karnej stwierdzono całkowitą niepoczytalność ubezpieczonego; - pozostawieniu z naruszeniem art. 148¹ § 1 k.p.c. bez rozpoznania wniosku dowodowego o przeprowadzenie dowodu z zeznań w charakterze świadka lekarza psychiatry leczącego ubezpieczonego.

Zgodnie z art. 133 § 3 k.p.c., jeżeli ustanowiono pełnomocnika procesowego lub osobę upoważnioną do odbioru pism sądowych, doręczenia należy dokonać tym osobom.

Przepisy Kodeksu postępowania cywilnego o doręczeniach mają charakter obligatoryjny, co oznacza, że wiążą zarówno sąd, jak i strony, wyłączając wszelką swobodną dyspozycję stron, co do sposobu doręczania przesyłek sądowych. Z jednolicie ukształtowanego orzecznictwa Sądu Najwyższego wynika, że przepis art. 133 § 3 k.p.c. ma zastosowanie także wtedy, gdy sama strona zgłosi wniosek o doręczenie pisma (postanowienie Sądu Najwyższego z 15 kwietnia 2005 r., I CZ 20/05). Doręczenie pisma sądowego lub procesowego samej stronie, a nie ustanowionemu przez nią pełnomocnikowi oznacza naruszenie przepisów postępowania. Przyjęte przez judykaturę rozumienie przywołanego przepisu, jak i pozostałych stanowiących model doręczeń, podyktowane jest ujednoczeniem tej instytucji procesowej, gdyż prawidłowe doręczenie ma fundamentalne znaczenie dla rozpoczęcia biegu terminów do dokonania określonych czynności.

Trybunał Konstytucyjny, akceptując te zapatrywania na tle stosowania art. 133 § 3 k.p.c., w postanowieniu z 1 czerwca 2011 r. (Ts 216/09, OTK-B rok 2011, nr 3, poz. 233), stwierdził że przyjęcie określonego standardu związanego z doręczeniami, będącego odejściem od zasady rozporządzalności formalnej, rozumianej jako rozporządzanie przez uczestników postępowania poszczególnymi czynnościami, stanowi gwarancję prawidłowości doręczeń, gdyż pozostawienie

w tym zakresie swobody stronom nie pozwałałoby sprostać potrzebom praktyki. Zamierzeniem ustawodawcy było wyeliminowanie wszelkich rozbieżności

w doręczaniu pism, zatem sąd doręcza pisma ustanowionemu pełnomocnikowi także w sytuacji, gdy o doręczenie wystąpiła sama strona.

Unormowanie zawarte w art. 133 § 3 k.p.c. wiąże zarówno sąd jak i same strony, które jedynie przez cofnięcie pełnomocnictwa lub jego wyraźne ograniczenie, albo upoważnienie określonej osoby do odbioru pism mogą uniknąć doręczenia przez sąd pisma do rąk osób w tym przepisie wymienionych (postanowienie Sądu Najwyższego z 8 września 1993 r., III CRN 30/93, OSNC rok 1994 nr 7-8, poz. 160).

Sąd Najwyższy w wyroku z 6 listopada 2013 r. (IV CSK 119/13) wskazał, że istotą pełnomocnictwa procesowego jest bezpośrednie zastępstwo strony

w wykonywaniu czynności procesowych, oparte na założeniu, że czynności procesowe pełnomocnika wywołują natychmiast skutek prawny dla mocodawcy. Doręczenie odpisu opinii biegłego psychiatry bezpośrednio ubezpieczonemu a nie pełnomocnikowi przez niego ustanowionemu skutkowało tym, że w określonym przez Sąd terminie 7. dni na zgłoszenie zastrzeżeń do opinii, zastrzeżenia te nie zostały zgłoszone. Pełnomocnik niezwłocznie po otrzymaniu opinii od matki ubezpieczonego, w piśmie z 27 czerwca 2019 r. poinformował Sąd o niewłaściwym doręczeniu, ponowił wniosek dowodowy oraz złożył kolejny wniosek dowodowy, jednakże pismo do akt sprawy zostało dołączone dzień po wydaniu wyroku na posiedzeniu niejawnym. Wobec powyższego w ocenie Sądu Apelacyjnego, strona, działająca przez pełnomocnika, wbrew swojej woli została faktycznie pozbawiona możliwości działania - zaprezentowania swoich racji - przedstawienia w wyznaczonym przez Sąd terminie stanowiska w stosunku do opinii biegłej psychiatry, zgłoszenia dowodów na poparcie własnych twierdzeń w odniesieniu do stanu zdrowia. Po myśli art. 148¹ § 1 k.p.c. rozpoznanie sprawy na posiedzeniu niejawnym jest dopuszczalne na zasadzie wyjątku od zasady jawności, gdy pozwany uznał powództwo, lub gdy po złożeniu przez strony pism procesowych i dokumentów, sąd uzna - mając na względzie całokształt przytoczonych twierdzeń i zgłoszonych wniosków dowodowych - że przeprowadzenie rozprawy nie jest konieczne. Dojście do konkluzji o braku konieczności przeprowadzenia rozprawy wymaga, co najmniej, zapoznania się przez sąd ze stanowiskiem procesowym obu stron, a zatem nie tylko z pozwem (tu odwołaniem) i dołączonymi do niego dokumentami, lecz także odpowiedzią na pozew (odwołanie), zarzutami albo sprzeciwem od nakazu zapłaty, albo sprzeciwem od wyroku zaocznego i dołączonymi do nich dokumentami. Mogą być to również dalsze pisma procesowe. Wydanie wyroku w takim przypadku, w zależności od potrzeb i charakteru sprawy, może być poprzedzone postępowaniem dowodowym. W sprawie po przeprowadzeniu z urzędu dowodu z opinii biegłego sądowego lekarza psychiatry zapadł na posiedzeniu niejawnym wyrok, a zatem Sąd Okręgowy uznał, że przeprowadzenie rozprawy nie jest konieczne. Jednakże uznanie to nie zostało poprzedzone rozważeniem całokształtu przytoczonych twierdzeń, przeprowadzonego z urzędu dowodu i zgłoszonego przez pełnomocnika skarżącego wniosku dowodowego, skoro Sąd w żaden sposób nie odniósł się do tego wniosku. Wydanie wyroku nastąpiło zatem z naruszeniem powołanego wyżej przepisu dopuszczającego rozpoznanie sprawy na posiedzeniu niejawnym. Brak stanowiska Sądu w przedmiocie wniosku dowodowego strony, w stosunku do której zapadł niekorzystny wyrok, przesądza o takiej konkluzji i tym samym o nieważności postępowania przez pozbawienie strony, której wniosek dowodowy pozostał nierozpoznany, możliwości obrony praw na podstawie art. 379 pkt 5 k.p.c., a w przedstawionych powyżej okolicznościach nieważność postępowania jest spowodowana także naruszeniem przepisów o doręczeniu. Na skutek wadliwości procedowania Sądu Okręgowego wniosek dowodowy o przesłuchanie świadka w osobie lekarza leczącego w obecności biegłej sądowej psychiatry, a więc i wezwanie biegłej także w celu złożenia ustnych wyjaśnień został zgłoszony po wydaniu wyroku. W związku ze stwierdzeniem nieważności postępowania, powodującej konieczność uchylecia zaskarżonego wyroku i zniesienia postępowania w zakresie dotkniętym nieważnością, Sąd Apelacyjny nie badał merytorycznej zasadności wyroku. Odnosząc się jedynie pokrótce do zarzutu niewyjaśnienia wszystkich istotnych okoliczności w opinii w kontekście art. 4 ust. 1 ustawy o rencie socjalnej sąd odwoławczy zauważa, że rzeczą Sądu Okręgowego będzie dokładne wyjaśnienie stanu zdrowia ubezpieczonego i odniesienie się do podnoszonych w postępowaniu wątpliwości w zakresie jasności i rzetelności sporządzonej na potrzeby postępowania opinii biegłego sądowego, włącznie z przeprowadzeniem dowodu z uzupełniającej bądź nowej opinii innego specjalisty, o ile Sąd meriti uzna to za konieczne dla rozstrzygnięcia sprawy.

Mając na uwadze powyższe, Sąd Apelacyjny, działając na podstawie art. 386 § 2 k.p.c. w zw. z art. 379 pkt 5 k.p.c. oraz 108 § 2 k.p.c. orzekł jak w sentencji.

Sędziowie: Przewodniczący:

Renata Szelhaus Magdalena Kostro-Wesołowska

Anita Górecka